

# Śp. ks. abp. Tadeusz Goćłowski – w pierwszą rocznicę odejścia

Postać śp. abp. Tadeusza Goćłowskiego od wielu lat związana była silnie z Akademią Medyczną w Gdańsku, dzisiejszym Gdańskim Uniwersytetem Medycznym. W kościele oo. Pallotyńów przewodniczył licznym mszom św. z okazji różnych uroczystości uczelnianych, odwiedzał pacjentów, uczestniczył w inauguracjach roku akademickiego i spotkaniach absolwentów. Chętnie zabierał głos i był uważnie słuchany. Doświadczał także osobiście jak to jest być pacjentem naszego szpitala klinicznego.

Po Jego odejściu w dniu 3 maja 2016 r. z inicjatywy gdańskich fotoreporterów Europejskie Centrum Solidarności wydało piękny album fotografii i wspomnień zatytułowany *Gość* z tekstem i pod redakcją Katarzyny Żelazek. W pierwszą rocznicę Jego śmierci w ECS otwarto ciekawą wystawę fotograficzną zatytułowaną *Ślady w oparciu o materiał zdjęciowy, który nie został wykorzystany do wydania albumu*. Wernisażowi wystawy w dniu 7 maja 2016 r. towarzyszyła interesująca debata *Gdzie się podziały autorytety* z udziałem Józefa Borzyszkowskiego, Adama Hlebowicza, Barbary Szczepuły, Agnieszki Tomasik i Romualda Wicza-Pokojskiego. Moderatorem debaty była red. Katarzyna Żelazek. Od wielu lat utrwaliła się tradycja, że grono profesorów i lekarzy z naszej Uczelni odwiedzało ks. arcybiskupa w prywatnym apartamencie w październiku, składając Mu imienne życzenia.

Była to piękna i szlachetna postać, przepełniona dobrocią, umiejąca łączyć, a nie dzielić. To krótkie wspomnienie Jemu poświęcone wydaje się stosowną okazją do zapoznania Czytelników *Gazety AMG* z wywiadem, jakiego udzielił w 2014 r. niżej podpisanemu z okazji 25-lecia działalności Klubów Lions w Polsce. Wywiad ten, który wiele mówi o otwartości ks. Arcybiskupa, został pierwotnie opublikowany w numerze jubileuszowym kwartalnika *Polski Lion* nr 2, 2014.

## **Dobro jest miłe Bogu, ktokolwiek to dobro czyni**

■ **Międzynarodowe Stowarzyszenie Klubów Lions obchodzi w tym roku 25-lecie swojej działalności w naszym kraju. Czemu zawdzięczamy, że będąc organizacją niejako programowo świecką, cieszymy się od lat życzliwością i sympatią Jego Ekscelencji?**

Zbieżność 25-lecia wolnego demokratycznego państwa z historią 25-lecia działalności Klubów Lions w Polsce jest znacząca. Im więcej wolności osobistej i społecznej, tym więcej inicjatyw dobrych ludzi. Gratuluję więc, że można było tak pięknie przejść przez to 25-lecie i włączyć bogactwo Waszych Klubów do bogactwa odradzającej się



Rzeczypospolitej. Jednocześnie niezmiernie ważne jest to, by to dzieło kontynuować.

Jestem przekonany, że warto naszemu społeczeństwu przybliżyć ideę leżącą u podstaw działania Klubów Lions, nie wszyscy bowiem o tym wiedzą. Znacząca obecność Klubów w życiu publicznym wyzwala tęsknotę za tym, aby pomagać innym w sposób zorganizowany. Egoizm ludzki jest w naszych społeczeństwach ogromny. Widać to teraz dramatycznie na przykładzie Ukrainy, gdzie jest tylu ludzi bogatych, a równocześnie nadal chcących się bogacić nawet kosztem państwa, które jest tak skrajnie biedne. Kluby Lions czynią dla społeczeństwa wiele dobrego i należy to doceniać. Dlatego jestem przekonany, że sformułowanie sympatii biskupa Goćłowskiego do Lionów, które zawarł jest w pytaniu, jest uzasadnione.

■ **Kościół katolicki ma w Polsce ogromnie długą tradycję służenia ludziom w potrzebie i czyni to na ogromną skalę. Czy jeżeli nie wiążemy naszych działań humanitarnych wyrażających się w hasła Służymy z żadnymi uwarunkowaniami religijnymi, możemy być**

**postrzegani przez Kościół instytucjonalny jako pożądanego partnera i sojusznika w dziele służenia ludziom i czynienia dobra?**

Miłe Bogu jest wszystko co nazywamy dobrem, ktokolwiek to dobro czyni. Jeżeli kieruje się intencjami humanizmu i służbą człowiekowi, zawsze jest bliski Kościołowi. Jeśli analizujemy ewangeliczny styl życia i służby chrześcijańskiej to powinniśmy powoływać się na wypowiedź Chrystusa, który wyraźnie mówi – kto nie jest przeciwko nam, jest z nami. Jeśli więc służymy człowiekowi w sposób wspólnotowy, nie kierując się jakimiś godnymi potępiania ideologiami, ale kierując się właśnie wewnętrzną potrzebą i miłością do drugiego człowieka, jest to równocześnie nie tylko służba, ale też formacja członków wspólnoty podejmującej tego rodzaju działania. W ciągu 30 lat mojego posługiwania biskupiego w Gdańsku, który stał się miastem niegdyś wolnym, ale dzisiaj także solidarnościowym, wizyty i spotkań biskupa z różnymi środowiskami było wiele. Lioni zajmowali dość ważne miejsce, gdyż z jednej strony były to kontakty ze środowiskiem lokalnych Klubów, a z drugiej strony w wysokimi przedstawicielami władz międzynarodowych. Mieliśmy to szczęście, że prezydenci światowi Lions Clubs International wizytujący Gdańsk zawsze składali wizytę biskupowi. Te prowadzone rozmowy, w których sięgaliśmy do początków samej idei Wam przyświecającej były bardzo ciekawe. Odnotowuję z radością, że wysocy przedstawiciele władz międzynarodowych z wielką sympatią podchodzili do działalności Kościoła, oczywiście nie tyle w wymiarze stricte religijnym co w wy-

miarze humanitarnym. Te aspekty humanitarne są w Waszej działalności wyraźnie oddzielone od kwestii religijnych i politycznych o czym m.in. w chwili gdy rozmawiamy świadczy podjęta akcja pomocy humanitarnej dla ludności na Ukrainie.

■ **Jednym z celów naszego stowarzyszenia jest krzewienie zasad dobrego obywatelstwa i sprawiedliwego sprawowania rządów tudzież umacnianie ducha porozumienia między ludźmi na całym świecie. Chcemy zmieniać nasz kraj i świat na lepszy. Na ile w opinii Jego Ekscelencji udaje się nam tę misję wypełnić?**

Indywidualna pomoc drugiemu człowiekowi jest zawsze ważna i to jest taki dobry, naturalny odruch serca. Ale warto też zwrócić uwagę na działalność społeczną papieża Jana Pawła II, bo w jego encyklikach wyraźnie mówi się o tym co można, by określić mianem grzechu społecznego albo strukturalnego. Walka ze złem albo z niesprawiedliwością jest równocześnie wyzwalaniem inicjatyw gospodarczych zmierzających do tego, by te efekty były trwałe. Innymi słowy, ważne jest, by raczej nie dawać człowiekowi ryby, ale dawać wędkę, a więc naprawiać struktury, wyzwalając inicjatywy gospodarcze. Tak działa też m. in. organizacja Caritas, która nie tylko oferuje pomoc jednostkom, ale organizuje np. wolontariat młodzieży. Jest to ważny element formacji młodego pokolenia, rozwijania wrażliwości na potrzeby innych ludzi. Naprawianie tych wadliwych struktur jest w Polsce niezwykle ważne. Mimo że komunizm upadł 25 lat temu, jeszcze wiele przyzwyczajeń i nawyków będących spuścizną tego złego systemu jest w społeczeństwie głęboko zakorzeniona. Dlatego praca Lionów na rzecz rozwoju i umacniania społeczeństwa obywatelskiego jest godna wielkiego uznania. Wasze Kluby, które powstały po upadku komunizmu, skutecznie przenosiły na nasz grunt długoletnie doświadczenia społeczeństw zachodnich o ugruntowanej demokracji.

W dniu 10 lipca 2017 roku zmarła

## Danuta GROTH

emerytowany samodzielny referent administracyjny w Katedrze i Zakładzie Farmakognozji Wydziału Farmaceutycznego Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego. Z wielkim żalem i smutkiem żegnamy powszechnie szanowanego, długoletniego współpracownika.

W dniu 8 lipca 2017 roku odbył się pogrzeb

## Ewy JAROSIŃSKIEJ

studentki V roku Wydziału Lekarskiego Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego. Jej niespodziewane odejście nappełniło wielkim smutkiem i żalem całą społeczność akademicką naszej Uczelni.

W dniu 19 lipca 2017 roku zmarła

## Halina WIŚNIEWSKA

emerytowany starszy technik Katedry i Zakładu Farmakognozji Wydziału Farmaceutycznego Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego. Z wielkim żalem żegnamy długoletniego współpracownika. Pozostanie w naszej pamięci Jej szczególne zaangażowanie i sumienność w wykonywaniu obowiązków zawodowych.

■ **Jakie życzenie Ksiądz Arcybiskup chciałby przekazać polskim Lionom na następnie 25-lecie?**

Ubogich i cierpiących – mówił Chrystus – zawsze będziecie mieć wśród siebie i nigdy nie zabraknie środowisk, którym trzeba będzie służyć. Życzę, by społeczna działalność Klubów spotykała się ze zrozumieniem, wyzwalała dobre intencje i pobudzała pozytywne inicjatywy w ludziach, do których kierujecie swą pomoc. Niech to przysparza Wam rzesze nowych członków i sympatyków. Życzę, by Kluby nadal pomyślnie się rozwijały i kontynuowały swoje dobre działania, które podejmowały przez minione 25 lat!

■ **Bardzo dziękuję za rozmowę i słowa wsparcia skierowane do polskich Lionów.**

Z abp. Tadeuszem Gocłowskim rozmawiał prof. Wiesław Makarewicz

**Abp Tadeusz Gocłowski** wstąpił do Zgromadzenia Księżych Misjonarzy św. Wincentego a Paulo w 1949 r. w Krakowie. Święcenia kapłańskie otrzymał w Krakowie w 1956 r. W latach 1969-1970 odbył studia doktoranckie w Papieskim Uniwersytecie św. Tomasza „Angelicum” w Rzymie, uzyskując stopień naukowy doktora prawa kanonicznego. W latach 1971-1973 i ponownie w latach 1982-1983 był rektorem Biskupiego Seminarium Duchownego w Gdańsku. W międzyczasie w latach 1973-1982 był prowincjałem Zgromadzenia Księżych Misjonarzy. Od 1982 r. biskup pomocniczy diecezji gdańskiej; od 1984 r. biskup ordynariusz tej diecezji. Uczestniczył w powstaniu NSZZ Solidarność i w negocjacjach opozycji z rządem przygotowujących obrady Okrągłego Stołu w roku 1989. W 1992 r. został mianowany pierwszym arcybiskupem metropolitą nowo utworzonej metropolii gdańskiej. Współprzewodniczący (w latach 1996-2004) Komisji Wspólnej Rządu i Episkopatu, Krajowy duszpasterz Ludzi Pracy i Ludzi Morza. W 2006 r. został wybrany Gdańszczaninem Roku. Od 2008 r. na emeryturze; w roku 2011 został uhonorowany Orderem Orła Białego.

(Opracowano w oparciu o tekst drukowany w *Encyklopedii Gdańskiej*)